

Temida w stroju... politycznym

Napisano dnia: 2018-07-20 22:07:32



KRAJ. Stanowisko Zespołu Ekspertów Prawnych Fundacji im. Stefana Batorego w sprawie obecnej sytuacji prawnej sędziów Sądu Najwyższego i Pierwszego Prezesa tego Sądu:

Zespół Ekspertów Prawnych Fundacji im. Stefana Batorego z niepokojem obserwuje działania obozu rządzącego zmierzające do naruszenia zasady nieusuwalności sędziów oraz pozbawienia sędziów Sądu Najwyższego (SN) i Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego przyznanych im konstytucyjnie gwarancji niezależności i niezawisłości. Pragniemy z całą mocą podkreślić, że działania te, o ile nie zostaną przerwane, sparaliżują działalność tego najważniejszego w Rzeczypospolitej Polskiej organu sądowego, który sprawuje nadzór nad działalnością orzeczniczą sądów powszechnych oraz orzeka o ważności wyborów parlamentarnych i prezydenckich. Demontaż Sądu Najwyższego pozbawi obywateli gwarantowanego im konstytucyjnie prawa do sądu niezależnego i niezawisłego, prawa do uzyskania sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie oraz prawa do kontroli rzetelności i uczciwości wyborów, na straży których powinien stać sąd wolny od wpływu polityków, którzy w wyborach będą ubiegać się o mandat parlamentarny lub prezydencki.

Obserwujemy zanik niektórych konstytucyjnych gwarancji niezależności sądów i niezawisłości sędziów wskutek wcześniej przeprowadzonych zmian ustrojowych. Krajowa Rada Sądownictwa od momentu jej obsadzenia sędziami wybranymi przez polityków stała się organem niekonstytucyjnym i zaniechała realizacji swojej podstawowej funkcji wskazanej z art. 186 ust. 1 Konstytucji, jaką jest stanie na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Podporządkowany politykom Trybunał Konstytucyjny, obsadzony w części osobami nieuprawnionymi do orzekania oraz kierowany przez osobę wybraną na stanowisko Prezesa z naruszeniem Konstytucji, nie jest w stanie w sposób niezależny i bezstronny orzec o ustawach, które w oczywisty sposób godzą w niezależność sądów i niezawisłość sędziów. W sprawie obu tych organów Zespół Ekspertów zajmował już pisemne stanowiska, sygnalizując zagrożenia, jakie dla obywateli wiążą się z ich upolitycznieniem.

Do zajęcia niniejszego stanowiska skłonił nas postępujący proces niszczenia władzy sądowniczej oraz powielanie w przestrzeni publicznej nieprawdziwych informacji dotyczących prawnej oceny tych działań.

Ocena kwestii konstytucyjności oraz skutków prawnych ustaw przenoszących w stan spoczynku urzędujących sędziów SN oraz skracających kadencję Pierwszego Prezesa SN nie powinna budzić żadnych wątpliwości w świetle Konstytucji i powinna zostać przedstawiona opinii publicznej zgodnie z prawdą.

1. Zespół Ekspertów Prawnych potwierdza, że ustawodawca ma prawo określenia granicy wieku, po osiągnięciu której sędziowie przechodzą w stan spoczynku, co wynika z art. 180 ust. 4 Konstytucji. Regulacja ustawowa obniżająca wiek przejścia w stan spoczynku nie może jednak znaleźć zastosowania do urzędujących sędziów, gdyż wówczas oznacza ich usunięcie w sposób naruszający art. 180 ust. 1 Konstytucji. Zasada nieusuwalności sędziów wyrażona w tym ostatnim przepisie jest jedną z najważniejszych gwarancji ich niezawisłości, a ustawowe uregulowanie wieku przejścia w stan spoczynku ma dawać sędziemu pewność, że do momentu osiągnięcia tego wieku będzie mógł orzekać w sposób niezależny i niezawisły.

2. Nieprzypadkowo upoważnienie ustawodawcy do określenia wieku przejścia sędziego w stan spoczynku znalazło się w przepisie gwarantującym sędziemu nieusuwalność z zajmowanego urzędu. Ustawodawca nie może z upoważnienia tego korzystać w dowolny sposób. W szczególności

ustawodawca nie może stosować obniżonego wieku przejścia w stan spoczynku do sędziów już orzekających, gdyż w ten sposób może odsuwać od orzekania konkretnych sędziów, dostosowując wyznaczaną w ustawie granicę wiekową do ich wieku.

3. Zapisanie w art. 183 ust. 3 Konstytucji 6-letniej kadencji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego stanowi jedną z konstytucyjnych gwarancji niezależności tego organu i niezależności SN, którym organ ten kieruje. Uregulowanie kwestii kadencji w Konstytucji, a nie w ustawie o SN miało zapewnić, by większość parlamentarna, która nie ma mandatu do zmiany Konstytucji, nie mogła w drodze ustawy skrócić kadencji urzędującego Pierwszego Prezesa SN i tym samym znieść gwarancji jego niezależności. Ustawa uchylająca konstytucyjną zasadę 6-letniej kadencji Pierwszego Prezesa SN jest zatem prawnie bezskuteczna, bowiem w drodze ustawy nie ma możliwości zmiany Konstytucji. Należy także podkreślić, że dopuszczalności przerwania określonej konstytucyjnie kadencji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, jako skutku ustawowej zmiany wieku przejścia sędziego w stan spoczynku, nie można uzasadniać porównaniem z sytuacją, w której Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego nie będzie sprawował swojej funkcji przez pełny okres kadencji w wyniku czynników, takich jak np. śmierć. Istnieje bowiem zasadnicza różnica między wystąpieniem obiektywnych okoliczności skutkujących niemożnością bycia Pierwszym Prezesem Sądu Najwyższego przez okres 6 lat a motywowaną politycznie decyzją o charakterze subiektywnym, której wynikiem jest pozbawienie możliwości wykonywania funkcji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, pomimo obiektywnie istniejących ku temu możliwości.

4. Pierwszy Prezes SN – tak jak każdy sędzia sprawujący swój urząd – zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji i kolejnością aktów prawnych wymienionych w tym przepisie – podlega najpierw Konstytucji, a dopiero później ustawie. Jeżeli oba te akty zawierają wzajemnie wykluczające się unormowania, obowiązek stosowania się do Konstytucji, a nie do ustawy wynika zarówno z zasady bezpośredniego stosowania Konstytucji zapisanej w jej art. 8 ust. 1, jak również z usytuowania Konstytucji ponad ustawą w hierarchii aktów prawnych oraz znanej od czasów starożytnych reguły kolizyjnej *lex superior derogat legi inferiori* (prawo wyższe uchyla prawo niższe). W drodze ustawy usiłującej zmienić art. 183 ust. 3 Konstytucji nie ma możliwości skrócenia kadencji Pierwszego Prezesa SN, co oznacza, że Pierwsza Prezes SN Prof. Małgorzata Gersdorf nadal pozostaje na swoim stanowisku, a wybór kolejnej osoby na to samo stanowisko przed zakończeniem jej kadencji będzie prawnie bezskuteczny.

5. Ogłoszone 29 czerwca 2018 r. obwieszczenia Prezydenta RP o wolnych stanowiskach sędziego w Sądzie Najwyższym (M. P. z 2018 r., poz. 633) oraz Naczelnym Sądzie Administracyjnym (M.P. z 2018 r., poz. 634) są nieważne, bowiem nie zostały opatrzone kontrasygnatą Prezesa Rady Ministrów (podpisem, który potwierdza ważność aktu oraz ponoszenie przez premiera odpowiedzialności za ten akt), tak jak tego wymaga art. 144 ust. 2 Konstytucji. Z wymogu uzyskania kontrasygnaty zwolnionych jest jedynie 30 prerogatyw wymienionych w art. 144 ust. 3 Konstytucji, wśród których nie ma obwieszczenia o wolnych stanowiskach sędziowskich.

6. Rozpowszechniane przez Kancelarię Prezydenta RP twierdzenie, jakoby wspomniane obwieszczenie nie wymagało kontrasygnaty, bowiem mieści się ono w ramach kompetencji Prezydenta do powołania sędziów, która to kompetencja jest prerogatywą, wprowadza w błąd opinię publiczną co do rzeczywistego stanu prawnego. Obwieszczenia te nigdy nie były traktowane jako element zastrzeżonej dla Prezydenta kompetencji do powołania sędziów, o czym świadczy fakt, że dotychczas obwieszczania o wolnych stanowiskach sędziowskich w SN i NSA ogłaszane były odpowiednio przez Pierwszego Prezesa SN i Prezesa NSA. Wspomniane obwieszczenia są zatem zupełnie odrębnymi aktami od aktu powołania sędziego i nieprzypadkowo nie zostały one wymienione w katalogu prerogatyw Prezydenta. Do ważności tego aktu konieczna jest zatem kontrasygnata premiera, a jej brak oznacza, że obwieszczenie to jest nieważne.

7. Nieważność aktu inicjującego procedurę powołania sędziów SN i NSA powoduje nieważność owej procedury, a w ramach nieważnej procedury nie ma możliwości ważnego obsadzenia stanowisk sędziów SN i NSA. Osoby kandydujące na stanowiska sędziów SN i NSA muszą liczyć się z tym, że powołanie na te stanowiska będzie nieważne, a tym samym w świetle obowiązującego prawa nie będą sędziami SN i NSA.

Zespół Ekspertów Prawnych Fundacji im. Stefana Batorego

dr **Ryszard Balicki** – adiunkt w Katedrze Prawa Konstytucyjnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

Łukasz Bojarski – prezes zarządu Instytutu Prawa i Społeczeństwa INPRIS

Jacek Czaja – prezes zarządu Towarzystwa Prawniczego

dr hab. **Monika Florczak-Wątor** – profesor w Katedrze Prawa Konstytucyjnego Uniwersytetu Jagiellońskiego

dr **Wojciech Jasiński** – adiunkt w Katedrze Postępowania Karnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, członek Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego

dr **Piotr Kładoczny** – docent na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, członek Zarządu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

dr hab. **Marcin Matczak** – profesor w Katedrze Filozofii Prawa i Nauki o Państwie Uniwersytetu Warszawskiego, partner w Kancelarii Domański, Zakrzewski, Palinka sp.k.

dr hab. **Tomasz Pietrzykowski** – profesor w Katedrze Teorii i Filozofii Prawa Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

dr **Tomasz Zalasinski** – członek zarządu Stowarzyszenia im. prof. Zbigniewa Hołdy, Kancelaria Domański Zakrzewski Palinka sp.k.

prof. zw. dr hab. **Fryderyk Zoll** – profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu w Osnabrück

Katarzyna Łakomiec – sekretarz Zespołu